

Wyjaśnienie do artykułu Pana Adama Wajraka „Czy fotografowanie odbiera zwierzętom duszę?” opublikowanego w dniu 14 listopada 2011 r. na stronie internetowej Gazety Wyborczej

2011-10-11

Wyjaśnienie do artykułu Pana Adama Wajraka *Czy fotografowanie odbiera zwierzętom duszę?* opublikowanego w dniu 14 listopada 2011 r. na stronie internetowej Gazety Wyborczej

Autor: Monika Jakubiak, Data 16.11.2011 r.

Szanowny Panie Redaktorze,

Zasmucił nas artykuł *Czy fotografowanie odbiera zwierzętom duszę?*, w którym idiotycznym nazywa Pan przepis rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt dotyczący zakazu fotografowania, filmowania i obserwacji, mogących powodować płoszenie lub niepokojenie zwierząt, przy nazwach których w załączniku nr 1 do rozporządzenia zamieszczono znak ¹¹⁾.

Smutno tym bardziej, że wielu naszych pracowników, którzy pracowali nad rozporządzeniem, to miłośnicy przyrody, których wielką pasją jest także jej fotografowanie. Przekazujemy zatem wyjaśnienie w sprawie kontrowersyjnego wg Pana przepisu, mając jednocześnie nadzieję, że przestanie się wydawać idiotycznym:

Zakaz wymieniony w § 7 pkt 15 przedmiotowego rozporządzenia odnosi się do wykonywania czynności polegających na fotografowaniu, filmowaniu i obserwacji mogących powodować płoszenie lub niepokojenie zwierząt. Dotyczy więc wyłącznie sytuacji, gdy podczas wykonywania tych czynności może dojść do płoszenia lub niepokojenia zwierząt np. podczas wchodzenia na teren kolonii lęgowej rybitw lub niepokojenia ptaków drapieżnych przebywających w gnieździe czy penetrowania miejsc odpoczynku ssaków w celu ich sfotografowania lub sfilmowania. Przepis ten nie dotyczy zatem powoływanej w Pana artykule sytuacji fotografowania czy też obserwacji krogulca polującego na sikory żerujące w karmniku ani innych sytuacji, w których fotografowanie czy filmowanie nie ingeruje w normalne funkcjonowanie danego osobnika i nie powoduje jego płoszenia lub niepokojenia, a sprawa jedynie, że „*zwierzę na chwilę przestanie jeść i zaniepokojone na nas popatrzy*”. Ustawodawcy oczywistym wydało się, że pasję fotografowania zwierząt - również chronionych - można realizować zawsze, nie powodując ich płoszenia lub niepokojenia np. z ukrycia czy z odległości, a w skrajnych przypadkach przy użyciu metod niewymagających bezpośredniej obecności człowieka (kamery montowane w gniazdach, fotokomórki).

W odniesieniu do zarzucanego w przedmiotowym artykule nietrafnego wyboru gatunków, wobec których obowiązuje zakaz fotografowania, filmowania i obserwacji mogących powodować płoszenie lub niepokojenie informujemy, że zarówno w przedmiotowym rozporządzeniu (§ 7 pkt 14) jak i poprzedzającym je akcie wykonawczym (§ 6 pkt 11) zawarty jest zakaz umyślnego płoszenia i niepokojenia wszystkich gatunków zwierząt objętych ochroną na mocy ww. aktów.

W odniesieniu zaś do przedstawionej w artykule propozycji innego brzmienia zapisu § 7 pkt 15 należy mieć na uwadze, że przepis ten zawarty jest w art. 52 ust. 1 pkt 12 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2009 r. Nr 151, poz. 1220, z późn. zm.) w związku z powyższym, w przedmiotowym rozporządzeniu, które jest aktem wykonawczym do ww. ustawy nie ma możliwości sformułowania tego przepisu inaczej niż w ustawie o ochronie przyrody.

[Treść artykułu Pana Adama Wajraka „Czy fotografowanie odbiera zwierzętom duszę?”](#)

Łącząc wyrazy szacunku,

Monika Jakubiak-Rososzczuk
rzecznik prasowy Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska
tel.: 22 57-92-129
e-mail: monika.jakubiak@gdos.gov.pl